

Mészáros, István

Polski regulamin szkolny z 1543 roku

Rozprawy z Dziejów Oświaty 11, 181-183

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ISTVÁN MÉSZÁROS

POLSKI REGULAMIN SZKOLNY Z 1543 ROKU

Bibliotheca Metropolitana w Esztergom na Węgrzech przechowuje pod sygnaturą Mss II. 9 rękopis szkolny z XVI w., w którym łatwo odróżnić pismo czterech par rąk. Pierwsza z nich przepisała na przełomie XV—XVI w. gotyckim pismem wstęp do dzieła Arystotelesa *De anima*, pióra Jakuba Stapulensisa, urodzonego koło 1440—1450 r. oraz komentarz do tego wstępu Jodocusa Neoportuensisa. Ta wstępna praca trzech autorów nosi tytuł: *Introductorium Jacobi Stapulensis in libros De anima Aristotelis adjectis, quae eam declarant pulcherrimis Jodoci Neoportuensis annotationibus*.

Na następnych stronach (9^b—14^b) inna ręka przepisała wierszowany utwór Lactantiusa: *Phönix*. Ten rozpoczęty pod koniec średniowiecza rękopis przeszedł w XVI w. w posiadanie żaka, który pismem humanistycznym przepisał sobie pierwszą i drugą księgę *Dystychów* Katona (s. 15a—18a). Na s. 19a miał zamiar rozpocząć przepisywanie trzeciej księgi, ale poprzestał tylko na tytule. Wszystkie tytuły ksiąg *Dystychów* napisał nasz żak zielonym atramentem; ozdobił też nim niektóre początkowe litery poszczególnych wierszy.

Ta sama ręka przepisała na s. 9a regulamin szkolny, a na s. 32b napisała notatkę: *Ego Bartholomeus Gnesnensis, 1543*. Dzięki temu możemy stwierdzić, że właścicielem rękopisu był wówczas Bartłomiej z Gniezna. Przygotowywał się on prawdopodobnie do zawodu pisarza kancelaryjnego. Wskazują na to wykaligrafowane ozdobnym pismem na końcu rękopisu różnorodne tytuły, jak np. *Sigismundus Augustus Dei gratia, rex Poloniae, supremus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae Samogitiaeque dominus et heres. Magnifico Joanni a Tharnov, castellano Cracoviensi. Nicolaus Grabia, castellanus Chelmensis, Vicecancellarius. Reverendissimus in Christo pater et dominus Bartholomeus Szoboczki etc.* Oficjalne tytuły królewskie Zygmunta Augusta wskazują, że były one pisane po 1548 r., czyli po objęciu przez niego tronu. Wymienienie zaś

Tarnowskiego, zmarłego w 1561 r., dowodzi, że Bartłomiej z Gniezna zakończył swoje notatki nie później jak w tym roku, gdyż mieściły się one na ostatniej stronie rękopisu.

Bartłomiej z Gniezna przepisywał tekst regulaminu w okresie, gdy nie znał jeszcze dobrze języka łacińskiego. Wskazuje na to wiele drobnych błędów. Regulamin był napisany w formie wiersza tzw. trymetrem jambicznym. Dowodzi tego tytuł: *Leges scholasticae jambicis trimetris conscriptae*. Po dziesięciowierszowym wstępie następuje trzynaście krótkich przepisów, których uczniowie uczyli się niewątpliwie na pamięć:

Vos qui venitis huc honestis moribus
 Et artibus bonis studendi gracia,
 Vestra voluntate agite, quod bonos decet,
 Ut non opus sit esse verberonibus.
 Nam quisquis hoc in animum induxerit,
 Huic omne studium cedit ex sententia
 Operae, quae fructum demeret pulcherrimum,
 Ignavus autem ad hoc, quod nil lucri feret
 Virgis simul caesim operietur asperis:
 I Suum magistrum digno honore non collens;
 II Eiusve pedotribis non obtemperans;
 III Ad lectiones tardius se conferens;
 IV Silencium non ore clauso continens;
 V Sub praelegendo hoc non, sed aliud cogitans;
 VI Ab ore declamantis alio divagans;
 VII In lectione, quae iubentur, non notans;
 VIII Praelectionem pridianam non tenens;
 IX Demensa quae ediscenda fuerant posthabens;
 X Polona non latina cuique colloquens;
 XI Non cotidie latinum autographum exhibens;
 XII Quicquid quod ad discendum nil facit;
 XIII Aliis studendi occasionem deterrens.

Ten krótki regulamin w oszczędnych niezwykle słowach nie tylko przestrzegał uczniów przed niewłaściwym postępowaniem, nieuwagą, lekceważeniem nauczyciela, nieodrabianiem lekcji, nieposłuszeństwem, spóźnianiem się do szkoły i posługiwaniem się językiem polskim, gdyż za to wszystko groziły im różgi, lecz ukazywał również szereg rysów życia i pracy szkolnej. Kierownikiem szkoły był magister, który w pracy korzystał z pomocy pedotribów. Uczniowie nie byli skłonni do zachowywania na lekcjach milczenia, nie skupiali uwagi na lekcjach, nie robili zalecanych notatek, nie odrabiali zadań, przeszkadzali kolegom w pracy, odkładali na później wypełnianie obowiązków szkolnych itp.

Na końcu rękopisu Bartłomiej z Gniezna przepisał sobie listę lektury szkolnej. Obejmuje ona Wergilego i Owidiusza, dzieła Cycerona, dwa tomy dzieł Terencjusza, wiersze Horacego, podręczniki gramatyki, między

innymi Melanchtona, zalecaną przez Erazma z Rotterdamu *Copia verborum*, *Computus* oraz psalterz.

Nasuwa się pytanie, w jaki sposób ten rękopis, sporządzony przecież w Polsce, dostał się na Węgry? Najbardziej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że jakiś żak węgierski, studiujący na Uniwersytecie Krakowskim w XVI w., otrzymał go w upominku lub kupił ze względu na tekst *Dystychów* Katona, którego każdy uczeń uczył się na pamięć.

Ta sama Biblioteka Metropolitana w Esztergom posiada rękopis *Biblii* zakupiony w Krakowie przez Janosa Derecskei Töröka. Był to późniejszy kanonik esztergomski, który w latach 1549—1552 studiował na Uniwersytecie Krakowskim. Nie jest wykluczone, że właśnie on nabył i przywiózł na Węgry rękopis, zawierający między innymi przedrukowany tu regulamin nieznaney bliżej szkoły polskiej.